

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Sanctifica eos in veritate. Joan. 17, 17.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, M. Magdaleny 4 (Kurja Metropolitalna)
Konto P. K. O.: Nr. 700.255 — „Wiadomości Archid. Wileńskie" — Wilno
Konto P. K. O.: Nr. 700.262 — „Kurja Metropolitalna Wileńska" — Wilno

Prenumerata: rocznie 12 złotych, półrocznie 6 zł., numer pojedynczy 50 groszy
Ogłoszenia: 1/1 strony 40 zł., 1/2 strony 20 zł., 1/4 strony 10 zł., 1/8 strony 5 zł.

Rok XI **Wilno, dnia 10—25 lipca 1937 r.** **Nr. 13-14**

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Suprema Sacra Congregatio S. Officii.

DECRETUM

Damnatur opus cui titulus „Etudes sur Descartes" auctore L. Laberthonnière.

Feria IV, die 2 Decembris 1936.

In generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii E-mi ac Rev-mi Domini Cardinales rebus fidei ac morum tutandis praepositi, audito RR. DD. Consultorum voto, domnarunt atque in Iudicem librorum prohibitorum inserendum mandaverunt librum Luciani Laberthonnière, cui titulus:

Etudes sur Descartes, Paris 1935, cura L. Canet editum.

Et Feria IV, die 6 Ianuarii 1937, Ss-mus D. N. D. Pius Divina Providentia Papa XI, in audientia Exc-mo ac Rev-mo Domino Adsessori Sancti Officii impertita relatam sibi E-morum Patrum resolutionem adprobavit, confirmavit et publicari iussit.

Datum Romae, ex Aedibus Sancti Officii, die 9 Ianuarii 1937.

I. Venturi, *Supremae S. Congr. S. Officii Notarius.*

(*Act. Ap. Sed.*, 1937, p. 13).

ZARZĄDZENIE ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły następujące zmiany:

Ks. Wacław Nurkowski, prob. par. Niep. Pocz. N. M. P. w Lidzie, mianowany został na stan. prob. w Zabłociu, 24. V. 1937 r., N. O-362/37.

Ks. Józef Malinowski, wik. Fary Grodzieńskiej, na prob. w Tylży, 24. V. 1937 r., N. O-363 37.

Ks. Stanisław Urban, wik. w Zabłudowie, na wik. przy kośc. Farnym w Białymstoku, 8. VI. 1937 r., N. O-866/37.

Ks. Cyprjan Świętek, ze Zgrom. XX. Salezjanów, mianowany na stan. wik. w Nowej Wilejce, 2. VII. 1937 r., N. O-454/37.

Ks. Jan Ejsymont, prob. parafji Przem. Pańsk. w Jałówce, na prob. w Kuźnicy, 5. VII. 1937 r., N. O-461/37.

Ks. Jan Siemaszkiewicz, na prob. w par. Przem. Pańsk. w Jałówce, 5. VII. 1937 r., N. O-462/37.

Ks. Józef Malinowski, pref. szk. w Łyntupach, na prob. w Leonpolu, 5. VII. 1937 r., N. O-463/37.

Ks. Wincenty Łaban, prob. w Ikaźni, na prob. par. Niepokal. Pocz. N. M. P. w Lidzie, 5. VII. 1937 r., N. O-464/37.

Ks. Józef Ingielewicz, prob. w Borodzieniczach, na prob. w Nowym Pohoście, 5. VII. 1937 r., N. O-465/37.

Ks. Kazimierz Mackiewicz, prob. w Nowym Pohoście, na prob. do Suderwy, 5. VII. 1937 r., N. O-466/37.

Ks. Władysław Nowicki, prob. w Rykontach, na prob. w Sużanach, 5. VII. 1937 r., N. O-467/37.

Ks. Paweł Piekarski, Dziekan Oszmiański i prob. w Żupranach, na prob. par. śś. Filipa i Jakóba w Wilnie, 5. VII. 1937 r., N. O-468/37.

Ks. Jerzy Andrukonis, prob. w Niemenczynie, na prob. w Żupranach, 5. VII. 1937 r., N. O-469/37.

Ks. Witold Bancer, prob. w Suderwie, na prob. w Niemenczynie, 5. VII. 1937 r., N. O-470/37.

Ks. Józef Woźniak, wik. par. Serca Jezusowego w Wilnie, na prob. w Borodzieniczach, 5. VII. 1937 r., N. O-471/37.

Ks. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

ARCHIDIECEZJALNY KONGRES MARYAŃSKI W WILNIE

1—3 LIPCA 1937 ROKU.

Pismo J. E. Ks. Arcybiskupa - Metropolity do Ojca Św.

Beatissime Pater.

Archiepiscopus Vilnensis ad pedes Sanctitatis Vestrae provolutus, quae sequuntur, humillime exponit.

Ad spiritum religionis et devotionis inter christifideles excitandum et augendum, ad vitia extirpanda, ad unionem

dissidentium cum Ecclesia catholica propagandam et promovendam, ad pacem Christi et mutuam concordiam inter omnes nationes christianas fovendam, ad benedictionem Dei nostrae Reipublicae implorandam et ad impetrandam gratiam, ut Te, Beatissime Pater, Deus incolumem faciat, diebus 1, 2 et 3 mensis Julii a. c. Vilnae occasione decem annorum anniversarii coronationis Miraculosae Imaginis Beatissimae Virginis Mariae ad Portam Acialem — Ostra Brama — Coetus seu Congressus archidioecesanus in honorem B. V. Mariae celebrabitur.

Ut uberrimi fructus huius nostri Congressus Deo adiuvante obtineri possint, Sanctitas Vestra Benedictionem Apostolicam cum episcopis, tum christifidelibus, qui in nomine Domini congregabuntur, benigne largiri dignetur.

Humillime et enixe rogare et implorare audet humillimus et obsequentissimus servus et filius in Christo.

Et Deus...

Romualdus Jałbrzykowski
Archiepiscopus Metropolita Vilnensis.

Vilnae, 12. VI. 1937 an.

Tłumaczenie.

Ojcze Święty!

Arcybiskup Wileński, pochylając się do stóp Waszej Świątobliwości, najpokorniej przedstawia, co następuje.

Dla podniesienia i wzmocnienia ducha wiary i pobożności wśród wiernych, dla wykorzenienia błędów, a skierowania błędnowierców do szybszego i liczniejszego powrotu do Kościoła katolickiego, dla uproszenia pokoju Chrystusowego i zgody wzajemnej między narodami chrześcijańskiemi i błogosławieństwa Bożego dla ukochanej Ojczyzny naszej oraz dla wyjednania od Boga zdrowia dla Ojca Świętego, w dniach 1, 2 i 3 lipca b. r. w Wilnie z powodu dziesięciolecia koronacji Cudownego Obrazu Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej odbędzie się Kongres Maryański ku czci Matki Boskiej.

Dla uzyskania jak najobfitszych owoców tego naszego Kongresu Maryańskiego raczy Świątobliwość Wasza udzielić miłościwie zgromadzonym w Imię Boże Biskupom i wiernym błogosławieństwa Apostolskiego.

O to ośmiela się najpokorniej i najusilniej prosić najpokorniejszy i oddany sługa i syn w Chrystusie

Romuald Jałbrzykowski
Arcybiskup Metropolita Wileński.

Wilno, 12. VI. 1937 r.

Odpowiedź Kardynała Sekretarza Stanu na pismo powyższe.

SEGRETERIA DI STATO
DI SUA SANTITA
N. 162816.

Dal Vaticano, die 20 Junii 1937.

Exc-me ac Rev-me Domine.

Litterarum officio Beatissimum Patrem certiorem fecisti mense Julio ineunte fore, ut ista in illustri urbe Marialis Conventus tota ex Archidioecesi agatur.

Augustus Pontifex istiusmodi nuntiis valde oblectatus plaudit a te suscepto consilio, cum multam exinde utilitatum ubertatem exorituram prospiciat.

Addecet enim praesertim cum procellosa vertunt Ecclesiae tempora et vaferrimus antiquus hostis novas struit Regno Dei insidias, nova infert bella, in Deiparam religionem quam maxime excitare. Ipsa est namque christiani populi parens dulcissima, domina potentissima, et sicut virginei pondere pedis semper victrix terit tumentes infernas iras, ita sui ope praesidii liberatis filiis tranquilliora comparat aeva. Quo autem hominibus propitia et opifera adsit Coelitum Regina, oris simul et vitae utroque debet obsequio coli. Hoc est ei optatissimum, hoc apud omnium bonorum Largitorem indefessa prece pro nobis implorat, ut relictis, noxiarum semitis, quae necessario in poenas et mala ruunt, virtutes amplectentes veris coelestis gratiae divitiis et Spiritus Sancti muneribus locupletemur.

Quocirca neundus Coetus auspicato efficiat, ut ista in regione rebus gestis haud mediocriter clara impensiora in dies ferveant fidei studia, christiani mores intaminati et splendidi floreant, honesta incepta invalescant, evangelicae sapientiae scita et praecepta permeant civitatis venas et ubique renideant, quod apprime mariale refert insigne, iuncta amabili amantique pudicitiae plena dignitatis et gravitatis humilitas.

Augustus Pontifex flagrantissima vota Apostolica Benedictione confirmat, quae tibi et universis qui Conventui intererunt letitiam, pacem atque omnigeni boni incrementa a Deo et a Dei Patre devocat.

Qua par est observantia me profiteor Excellentiae Tuae addictissimum

(—) E. Card. Pacelli.

Tłumaczenie.

SEKRETARIAT STANU
JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI
N. 162816.

Z Watykanu, 20 czerwca 1937 r.

Wasza Ekscelencjo.

Zawiadomiłeś Jego Świątobliwość Ojca Świętego, że na początku lipca b. r. w Twej znakomitej stolicy odbędzie się Kongres archidiecezjalny ku czci Najświętszej Maryi Panny.

Ojciec Święty, ucieszony bardzo tą wiadomością, miłościwie pochwala Twe postanowienie, ponieważ przewiduje stąd wielkie i dobroczynne korzyści.

Wypada bowiem, zwłaszcza gdy nadchodzą burzliwe dla Kościoła czasy i odwieczny wróg rodzaju ludzkiego nowe knuje zasadzki na Królestwo Boże, nowemi grozi walkami, aby w sercach budzić jak największą cześć i miłość ku Matce Boskiej. Albowiem jest Ona Matką Najsłodszą ludów chrześcijańskich i Panią wszechwładną, a jak stopą dziewiczą od wieków depce i zwycięża zawsze burzącą się nienawiść piekielną, tak niech przemożnem wstawiennictwem uprosi dzieciom swoim spokojne i bezpieczne czasy. Aby zaś miłościwa Królowa Niebios przyszła nam z pomocą, należy Jej cześć oddawać sercem i życiem całem. Tego najbardziej pragnie i o to bezustannie za nami wstawia się u Dawcy wszelkiego dobra, abyśmy porzuciwszy ścieżki występku, nieodwołalnie prowadzące do złego i kary, umiłowali cnotę i udarowani prawdziwemi skarbami łask niebieskich wzbogaceni zostali darami Ducha Świętego.

Dlatego rozpoczynający się Kongres szczęśliwie niech to sprawi, aby w kraju waszym, znanym powszechnie z czynów znamienitych, tem gorliwszy obudzał się coraz bardziej zapał do spraw wiary świętej, by zakwitły czyste i podniosłe obyczaje chrześcijańskie, rozwijały się i wzmacniały poczynania szlachetne, rady i nakazy pełne mądrości ewangelicznej przenikały serca mieszkańcow i wszędzie jaśniały, co w tak doskonały sposób przypomina ozdoba Maryi, pełna powagi i majestatu pokora połączona z wdzięczną i miłującą skromnością.

Miłościwie panujący Ojciec Święty przepełnione gorliwością zamiary potwierdza Błogosławieństwem Apostolskiem, którego udziela Tobie i wszystkim uczestnikom Kongresu i o szczęście, pokój i pomnożenie wszelkiego dobra prosi Boga i Matkę Jego Najświętszą.

Z głęboką czcią oddany Waszej Ekscelencji

(—) E. Kardynał Pacelli.

KAZANIE, WYGŁOSZONE Z KAPLICY OSTROBRAMSKIEJ PRZEZ J. E. KS. ARCYBISKUPA-METROPOLITĘ WILEŃSKIEGO PRZY OTWARCIU KONGRESU.

NASZA POMOC DUCHOWNA I UFNOŚĆ NIEZŁOMNA W OPIECE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY.

Bogarodzica Dziewica, Królowo Korony Polskiej,
Matko Miłosierdzia,
pod Twoją obronę uciekamy się.

Powyższe słowa wyrażają i wskazują na pomoc naszą duchowną i ufność niezłomną w opiece N. Maryi P. One też będą myślą przewodnią naszego Kongresu ku czci Matki Boskiej, który w imię Boże dzisiaj rozpoczynamy.

Dziesięć lat upływa od chwili, kiedy stało się zadość pobożnym życzeniom ukochanych w Chrystusie Archidiecezjan Wileńskich i za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej została dokonana przy uczestnictwie najwyższych przedstawicieli władz państwowych, całego episkopatu z Polski i licznego społeczeństwa koronacja wizerunku „Tej, co w Ostrej świeci Bramie“ i do której od 1673 r. stale zwracano się i my zwracamy się ze słowami błagalnemi napisu na tej Bramie: „Matko Miłosierdzia, pod Twoją obronę uciekamy się“.

Dwieście osiemdziesiąt jeden lat upłynęło od chwili, kiedy naród Polski przez swego króla Jana Kazimierza obrał Matkę Najświętszą za swą królowę i przez usta tego monarchy złożył Jej swe ślubowanie we Lwowie, a my z upoważnienia Stolicy Apostolskiej zwracamy się do Niej z ufnością w naszych potrzebach ze słowami: „Królowo Korony Polskiej, módl się za nami“.

Tysiąc prawie lat upływa od czasu, kiedy przodkowie nasi w Polsce i 550 — w Litwie przyjęli wiarę chrześcijańską i zaczęli oddawać szczerą cześć N. Pannie i wyrażać to w rozbrzmiewającej na ziemiach polskich przejętej uczuciem pobożności pieśni:

Bogarodzica Dziewica
Bogiem sławiena Maryja,
Twego Syna Gospodyna
Matko zwolena Maryja
Zyszczy nam, spuści nam!
Kyrie eleison.

Tysiąc dziewięćset cztery lata wreszcie upłynęło od chwili, kiedy Chrystus Pan jakby w testamencie, wypowiedzianym na

krzyżu, zostawił nam N. Maryę P. za matkę, a nas oddał Jej za dzieci i Ona opiekę tę macierzyńską nad nami sprawuje jak najtroskliwiej.

Zebraliśmy się na tym Kongresie naszym, aby jako lud wierny złożyć hołd swej Królowej, a jako kochające dziatki wyrazić miłość swej Matce, aby zbadać, czy jesteśmy wiernymi Jej czcicielami, wolnymi od niedomagań, aby błagać Ją o łaski i pomoc w niedoli, w naszych licznych i wielkich potrzebach duchowych i społecznych. Matka Najśw. zawsze okazywała się troskliwą naszą opiekunką i orędowniczką, hojną względem nas szafarką łask Bożych. Dość wspomnieć na te mnogie miejsca na ziemi Polskiej, w szczególniejszy sposób Jej łaskami słynące, jak Jasna Góra, Latyczów, Podkamień, Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Gidle, Giedrzwałda, Leśna, Kodeń, Piekary, Sejny i wiele, wiele innych oraz w naszej archidiecezji — Ostra Brama, Troki, Różanystok, Żyrowice, dość popatrzeć na te liczne wota — znaki widome próśb wysłuchanych w Ostrej Bramie, w kościele świętomichalskim, w kościele bonifraterskim, w kościele świętojakóbskim w Wilnie i w wielu innych miejscach. Zawsze się sprawdza to, co wyraził św. Bernard w modlitwie: „Pomnij, o najmiłościwsza Panno Maryo, iż od wieków nie słyszano, aby ktokolwiek uciekający się pod Twoją obronę, błagający o Twoją pomoc i żebrzący Twego wstawienia został od Ciebie kiedy opuszczony...“ Słusznie nazwana jest Matką łaski Bożej, Pocieszycielką strapionych, Ucieczką grzeszników, Wspomożeniem wszystkich wiernych.

Czy my ze swej strony jesteśmy kochającemi Ją dziećmi, szczerymi Jej czcicielami i rycerzami? — Na tym Kongresie mamy to zbadać i sprawdzić, aby skutecznie usunąć wszelkie braki i niedomagania, a następnie przybrać się w Jej barwy i cnoty.

N. Maryi P. jako Bogarodzicy należy się od nas najwyższa po czci Bożej cześć, jako najlepszej Matce — szczera miłość, jako troskliwej Opiekunce — wdzięczność, jako Królowej naszej — wierność i posłuszeństwo. Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że wywiązujemy się dobrze i jako jednostki i jako społeczeństwo katolickie z tych obowiązków. Prawie każdy z nas należy do bractw i szkaplerzy ku czci Matki N., wielu należy do Sodalicyj Maryańskich, do stowarzyszenia Dzieci Maryi, mamy w swych domach wizerunki N. M. P., chętnie obchodzimy uroczystości Matki N., lubimy uczęszczać na nabożeństwa majowe, październikowe, lubimy pieśni maryologiczne, lubimy odmawiać i odma-

wiamy modlitewki do Matki Boskiej, zwłaszcza gdy spotyka nas jakie nieszczęście lub jakie niebezpieczeństwo. Gdy jednak wnikniemy w to wszystko głębiej, wnet spostrzegamy brak gruntowności, powierzchowność i pewną połowiczność, a wszelka połowiczność jest szkodliwa i niebezpieczna. „Bodajbyś był zimny albo gorący, a iżeś letni, ani zimny, ani gorący, pocznę cię wyrzucać z ust moich“ (Obj. 3—15). Na tym Kongresie przez złożenie hołdu publicznego mamy zadośćuczynić Matce N. za nasze i narodu naszego braki i przewinienia oraz obmyślić środki naprawy na przyszłość. Drogę do tego celu wskazuje sam Chrystus Pan w słowach: „Baczcie, czuwajcie, a módlcie się” (Mat. 13,33). „Kto wytrwa wiernie aż do końca, ten zbawion będzie“ (Mat. 24, 13).

Trzeba baczyć, czuwać, modlić się i wytrwale pracować.

Aby się wyleczyć, trzeba chorobę poznać i używać odpowiednich środków leczniczych, aby otrzymać zwycięstwo nad nieprzyjacielem i uniknąć grożącego niebezpieczeństwa, trzeba przeniknąć jego zamiary i im przeciwstawić się mężnie. Samo poznanie i narzekanie niewiele pomoże. Tak samo rzecz się ma z niedomaganiami duchowemi. Potrzeba tu śmiałości przekonań religijnych, wierności tym przekonaniom i zasadom, potrzeba czynów ofiarnych. Niestety, w życiu codziennem zachodzi tu często istna tragedja i sprzeniewierzanie się zasadom i przekonaniom. Przytoczę tylko kilka przykładów. Pragniemy pomyślności dla naszej ojczyzny, chcielibyśmy, aby nasze społeczeństwo katolickie podniosło się moralnie, aby było zdrowe fizycznie i duchowo, ale jednocześnie obojętnie patrzymy na zatruwanie tego społeczeństwa, nie przeciwdziałamy zepsuciu moralnemu w literaturze, w sztuce, w sportach, w strojach, w tańcach, na plażach i w zabawach. Narzekamy na spustoszenia, sprawiane przez złą i gorszącą prasę, ale ją popieramy przez jej nabywanie; gdyby nie miała chętnych nabywców i czytelników, wnetby przestała istnieć. Narzeka starsze społeczeństwo na zepsucie obyczajów wśród młodzieży szkolnej, ale czy ta młodzież ma zawsze i wszędzie, w domu i w szkole przykład należyty od starszego społeczeństwa, czy nie spotyka się tam czasami z lekkomyślnem traktowaniem zasad i przepisów etycznych, religijnych, w stosunku do P. Boga i do ludzi, jak np. gorszące łamanie węzłów małżeńskich, tolerowanie lub napół publiczne uprawianie rozpusty, bezbożnictwa, zachęcanie i uprawianie koedukacji, zgubnej w swych następstwach, tolerowanie oszustw, wichrzeń

religijnych, społecznych, wywrotowych i różnych nieszlachetności, pochodzących ze wstrętnego sobkostwa.

Przeciwdziałanie złemu, leczenie tych niedomagań, zachęta do kształcenia charakterów ofiarnych, szlachetnych, budzenie ducha religijnego przez nabożeństwo do N. Maryi P. — to zadanie naszego Kongresu Maryańskiego.

„W jedności siła“ — zaleca to Zbawiciel Pan w słowach: „aby wszyscy byli jedno“, potwierdza to zarówno pod względem religijnym, jak społecznym, politycznym, państwowym i narodowym codzienne doświadczenie. I w tem może być wielce pożytecznym nasz Kongres, o ile ożywimy się duchowo przez szczerą cześć i wierność Matce N., przez ducha żywej wiary, gorącej miłości i ścisłą łącznię z P. Bogiem. — „Dostateczność nasza z Boga jest“, z pomocy łaski Bożej, a szafarką łask Bożych jest Matka Najśw.

Według starej zasady: „Nic w przyrodzie nie ginie“, każdy nasz czyn, dobry czy zły, będzie miał odpowiednie skutki. — „Co kto posieje, to i żąć będzie” (Gal. 6, 8). Odnosi się to zarówno do czynów pojedyńczych, jak i do całokształtu naszego życia, jak i do czynów zorganizowanych zbiorowych. Organizacja— to siła, to rzecz wielka. Rozumieją to dobrze wszelkiego rodzaju wywrotowcy, bezbożnicy, wichrzyciele. Organizacji używają do skuteczniejszego rozpowszechniania swych niecnych błędów. — Pragniemy lepszego, pomyślniejszego jutra dla siebie, dla społeczeństwa. Nie poprzestawajmy na samem poznaniu i potępianiu złego, ale złemu posiewowi przeciwstawmy posiew dobry, złym organizacjom przeciwstawmy dobre organizacje o zasadach i celach szlachetnych, opartych na zasadach nauki Chrystusowej, na zasadach miłości bratniej i sprawiedliwości. Takiemi są organizacje Maryańskie, takiemi są organizacje Akcji Katolickiej — to prawdziwe apostolstwo świeckich, dla wszystkich dostępne. Do tych organizacyj zachęca Namiestnik Chrystusowy z wyżyn Watykanu. Uświadomienie o tych organizacjach, aby wszyscy dobrej woli mogli w nich uczestniczyć, a przez to przyczyniać się do własnego udoskonalenia się i do szerzenia pokoju Chrystusowego w Królestwie Chrystusowem, będzie też dążeniem naszego Kongresu.

Od Kany Galilejskiej aż po dziśdzień hasłem w życiu religijnem Kościoła św. są słowa, a raczej zasada, wyrażona w słowach: „Per Mariam ad Jesum“ — „Przez Maryę do Jezusa“. Przed kilkoma dniami odbywał się Wszechświatowy Kongres ku czci Chrystusa Króla. Wielu z nas w nim uczestniczyło osobiście,

a wszyscy z nim łączyliśmy się duchowo, śledziliśmy ze sprawozdań w czasopismach za jego przebiegiem i uchwałami, wraz z uczestnikami tego Kongresu przyrzekaliśmy być mężnymi rycerzami Chrystusa Króla, wiernie zawsze stać przy Jego sztandarze i zwalczać wszelkie bluźniercze objawy i zakusy bezbożnicze, a swe przyrzeczenia stwierdziliśmy ślubowaniem.

W łączni z tym Kongresem rozpoczynamy dziś nasz Kongres ku czci Maryi, Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej i pragniemy sobie ułatwić dalszą pracę, dalszą walkę duchowną, aż do chwalebnego zwycięstwa ostatecznego.

Przyjemnie każdemu po uciążliwej pracy w zaduchu miejskim, w biurze, w warsztacie, w sklepie czy w fabryce, wydostać się na świeże, czyste powietrze, odpocząć, odetchnąć pełnią piersi wśród roślin w polu, w lesie czy w górach, nabrać nowego zapasu siły i zdrowia.

Takie chwile pragniemy przeżywać pod względem duchowym na tym Kongresie Maryańskim. Pragniemy na nim osiągnąć odrodzenie i odnowienie sił naszych duchowych, pragniemy w blaskach świetlanych cnót Najśw. Maryi Panny skąpać dusze nasze, poznać nasze niedomagania, dolegliwości duchowe—samolubstwo, powierzchowność w sprawach religijnych i lenistwo duchowe, brak wyraźnych zasad i przekonań religijnych lub im sprzeniewierzanie się, brak wytrwałości w pracy, a jednocześnie pragniemy przyozdobić się w szaty cnót, jak żywa wiara, gorąca miłość ku Panu Bogu, szczera miłość i wyrozumiałość dla bliźnich, gorliwość i dokładność w wykonywaniu obowiązków religijnych, śmiałość i stałość przekonań religijnych, duch ofiarności dla dobra społecznego, aby w ten sposób okazać się godnymi czcicielami naszej Królowej, a przez Maryę stać się mężnymi i wiernymi rycerzami Chrystusowymi.

Zakres naszych zamierzeń wielki, a siły mdłe i słabe, to też, błagając o pomoc łaski Bożej, z głębi serca szczerze wołamy: „Matko Miłosierdzia, módl się za nami".

KURS INSTRUKTOREK GOSPODARSTWA DOMOWEGO I PRACY W ODDZIAŁACH KSMŻ.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej w Wilnie organizuje w porozumieniu z KSK w terminie 15. IX. — 15. XI. r. b. dwumiesięczny Kurs instruktorski gospodarstwa domowego i pracy organizacyjnej.

Na program kursu złoży się: gotowanie, pieczenie, przetwórstwo, pranie, higiena, śpiew, inscenizacje, wykłady oraganizacyjne, zajęcia ogniskowe i t. p.

Celem kursu będzie wyrobić uczestniczki kursu na przyszłe czynne prezeski Okręgowe KSMż. i Okręgowe instruktorki gospodarcze, któreby obsługiwały zarówno Oddziały KSMż. jak i KSK.

Na kurs mogą być przyjęte tylko Druchny pracujące czynnie w Oddziałach KSMż., mające ukończoną 7-klasową szkołę powszechną i 18 lat życia, polecone przez X. Asystenta.

Kurs będzie internatowy. Koszty wyżywienia i zakupienia produktów do nauki gospodarstwa wyniosą 50 zł. miesięcznie od osoby (można wnosić opłatę w produktach spożywczych po cenach rynkowych w Wilnie), koszty organizacyjne, instruktorki, mieszkania, opału i światła pokrywa KSMż. w Wilnie.

Zgłoszenie należy nadsyłać do dnia 20 sierpnia b. r. do KSMż. w Wilnie — ul. Zamkowa 6.

PWielebnych XX. Asystentów Okręgowych uprzejmie prosimy o łaskawą pomoc w wyszukaniu odpowiednich kandydatek i dopomożeniu w wystaraniu się o pożyczkę na pokrycie kosztów kursu.

ZBIÓRKA NA KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI.

Jak lat ubiegłych Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zwraca się z gorącą prośbą do Wielebnego Duchowieństwa, aby zechciało przeprowadzić w swoich parafjach zbiórkę na Katolicki Uniwersytet Lubelski w dniach od 5 do 12 września b. r. włącznie.

Rektor prosi Wielebnych Księży Proboszczów, aby zorganizowali komitety zbiórkowe w swoich parafjach, a Czcigodnych Księży Dziekanów miast powiatowych, aby nadto zgłosili do starostw zbiórkę w parafjach swego powiatu.

Prosi też Dyrektorów i Kierowników Akcji Katolickiej, aby zachęcili członków stowarzyszeń do wzięcia udziału w tej zbiórce.

Podstawą do zwrócenia się z tą prośbą jest życzliwość, jaką stale Duchowieństwo okazuje K. U. L., który jest naszem wspólnem dobrem. Za tę ofiarną pomoc Rektor składa serdeczne Bóg zapłać.

X. A. Szymański
Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI.

Kongres Maryański w Wilnie.— We czwartek dn. 1 b. m. od wczesnego ranka prastare mury Wilna ożywiły się od napływu rzesz pielgrzymów, witając je odświętną szatą, kwieciem, flagami o barwach narodowych i maryańskich, niebiesko białych. Szczególnie udekorowana była Katedra i Ostra Brama.

Po południu przybył na dworzec pociąg, wiozący wileńską pielgrzymkę z kongresu poznańskiego z J. E. Ks. Arcybiskupem-Metropolitą na czele. Tymże pociągiem przybyli również Ich Ekscelencje Księża Biskupi Lisowski i Kubicki.

Właściwy Kongres rozpoczął się o godz. 6-ej wieczorem. Po nabożeństwie w Ostrej Bramie obrady odbywały się na placu katedralnym na tle pięknej dekoracji, zwisających ze szczytu Katedry flag, które zdobił olbrzymi pięciometrowy monogram „N. M. P.“, zaprojektowany przez prof. Hoppena. Po zagajeniu przez J. E. Ks. Biskupa Michalkiewicza przemówienie powitalne wygłosił dr. F. Świeżyński, prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Następnie przemówił wojewoda L. Bociański, przedstawiając w gorących słowach kult Maryi w narodzie polskim, zkolei zabrał głos gen. Fr. Kleeberg, podnosząc cześć Najświętszej Panny, zawsze żywą w armji polskiej. Mowa ta wywołała głębokie wrażenie na słuchaczach. Następnie przemawiali rektor Uniwersytetu prof. Staniewicz, J. E. Ks. Biskup Lisowski, przedstawiciel Instytutu Różańcowego w Toruniu.

Po odczytaniu depesz i referacie dr. M. Skrudlika, odbył się w pałacu arcybiskupim raut, który uświetnili swą obecnością obok dostojników kościelnych, przedstawiciele świata urzędowego, nauki, literatury i Akcji Katolickiej.

Drugi dzień Kongresu Maryańskiego (2. VII) rozpoczął się o godz. 8-ej Mszą św., odprawioną w Ostrej Bramie przez J. E. Ks. Biskupa Fr. Lisowskiego. O godz. 10-ej sumę pontyfikalną celebrował J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita R. Jałbrzykowski. Kazanie n. t. „Marya Patronką Północno-Wschodnich ziem Rzeczypospolitej“ wygłosił ks. Władysław Staich.

W ciągu dnia obradowały sekcje: wiary, moralności, na której wygłosił głęboko opracowany referat prof. M. Zdziechowski p. t. „Nauka Kościoła w stosunku do komunizmu bezbożnego”. Następny referat ks. Wł. Staicha przedstawił „Kult N. M. P. jako fundament życia zbiorowego”.

W sekcji duchowieństwa dużą frekwencją cieszył się referat ks. prof. Świrskiego o „Roli duchowieństwa w walce z bezbożnym komunizmem“, a w sekcji organizacji kościelnych ks. M. Żukiewicza o „Różańcu“.

O godz. 6 po poł. znowu wielka rzesza rozmodlonego ludu stanęła przed Ostrą Bramą, by wziąć udział w wieczornem nabożeństwie. Kazanie wygłosił o. Bernard Jarzembowski n. t. „Polska Królestwem Maryi“.

Dn. 3. VII. r. b. uroczystości kongresowe rozpoczęły się Mszą św., odprawioną o godz 9-ej w Ostrej Bramie. Kazanie wygłosił O. Al. Piotrowski, redemptorysta, n. t. „Święci patronowie polscy — królewski orszak Maryi”.

Następnie uczestnicy Kongresu podzielili się na sekcje, by wysłuchać przewidzianych programem referatów. Wielkie zainteresowanie w sekcji duchowieństwa wywołał referat

J. E. Ks. Biskupa Karola Niemiry n. t. „Wymagania, stawiane przez Ojca św. osobom duchownym, zakonnym, jako czynnikom w walce z komunizmem”. W sekcji organizacyj kościelnych analogicznem zagadnieniem ideału działacza katolickiego zajął się ks. dr. I. Świrski w referacie „Apostolstwo świeckich w organizacjach Akcji Katolickiej”. W sekcji społecznej prawdziwą atrakcję stanowił odczyt ks. J. Ledit: „Niebezpieczeństwo bezbożnictwa i walka z niem”. Znakomity prelegent przedstawił zagadnienie walki z bezbożnictwem ze stanowiska czciciela Maryi. Interesująco wypadł odczyt prof. Lud. Czerniewskiego p. t. „Rola organizacyj zawodowych w walce z komunizmem”. Prelegent nakreślił charakter chrześcijańskiej organizacji zawodowej jako ważnego czynnika, zdolnego przeciwstawić się organizacjom lewicowym i ich wywrotowym hasłom.

Wreszcie w skupieniu wysłuchano wnikliwych rozważań prof. M. Zdziechowskiego n. t. „Nauka Kościoła w stosunku do bezbożnego komunizmu”. Wybitny znawca problemów komunistycznych oświetlił je syntetycznie ze stanowiska nauki kościelnej, wyłożonej w papieskich encyklikach i oświadczeniach autorytetów kościelnych.

Po zamknięciu obrad w sekcjach o godz. 15-ej odbyło się przed Bazyliką wileńską plenarne zebranie końcowe. Po wykonaniu przez orkiestrę wojskową szeregu utworów maryańskich przemówienie, zamykające obrady, wygłosił ks. prał. Leon Żebrowski. Następnie odczytano szereg rezolucyj, przygotowanych przez sekcje. Rezolucje te, wyczerpująco omawiające każde z zagadnień, poruszonych przez sekcje, zwracają się przeciw podziemnej robocie, godzącej w podstawy wiary, moralności, Kościoła, Państwa, a kierowanej przez masonów, komunistów, i żywioły żydowskie. Kładą dalej nacisk na kwestję wychowania religijnego młodzieży, widząc w tem jedną z gwarancyj przeciw akcji wywrotowej. Wreszcie podkreślają potrzebę współpracy inteligencji katolickiej ze sferami robotniczemi.

Po uchwaleniu rezolucyj wyruszyła od Bazyliki wielka procesja, kierując się ulicami św. Marji Magdaleny, Zamkową, Wielką do Ostrej Bramy. Za duchowieństwem szli przedstawiciele miejscowych władz z p. wojewodą Bociańskim na czele, rektor Staniewicz, profesorowie, inteligencja i ogromna rzesza ludu. Gdy procesja dotarła do Ostrej Bramy, odśpiewano w skupieniu litanję do Matki Bożej. Następnie natchnione kazanie n. t. „Magnificat” wygłosił o. Żukiewicz. Po ślubowaniu, które tłumy wiernych głośno odmawiały, uroczystości kongresowe zostały zamknięte.

Z NIWY KOŚCIELNEJ I DUSZPASTERSKIEJ.

W KRAJU

Pielgrzymka na uroczystości kanonizacyjne błog. Andrzeje Boboli. — Pod protektoratem IIEEm. Księży Kardynałów Aleksandra Kakowskiego i Augusta Hlonda, IIEE. Księży Metropolitów Krakowskiego, Lwowskiego i Wileńskiego jesienią b. r. wyruszy ogólnopolska pielgrzymka do Rzymu na uroczystości kanonizacyjne błog. Andrzeja Boboli. Po drodze pielgrzymka zwiedzi Wiedeń, Wenecję i Padwę. Koszta 8-dniowej podroży od granicy Polski i zpowrotem wraz z mieszkaniem, utrzy-

maniem, komunikacją wyniosą od osoby około 165 złot. w klasie III-ej i około 240 zł. w klasie II-ej. Przewidziane jest przedłużenie wycieczki o tydzień w celu zwiedzenia Lourdes, Lisieux i wystawy paryskiej. Koszta tak uzupełnionej wycieczki wyniosą od osoby około 500 złotych w klasie III-ej i około 640 zł. w klasie II-ej, nie licząc kosztów paszportu i przejazdu do granicy. Zgłoszenia na pielgrzymkę przyjmuje do dnia 31-go b. m. Komitet w Warszawie — ul. Świętojańska 15, parter w lokalu Sodalicji Marjańskiej.

Poradnia artystyczna w Krakowie. — Przy kapucyńskiej Kongregacji III Zakonu św. Franciszka w Krakowie powstała „Poradnia artystyczna“, kierowana przez artystów, która dostarcza na zamówienie obrazy do ołtarzy i feretronów, chorągwie i sztandary, wzory i kartony do witraży i dekoracji wnętrz kościołów. „Poradnia“ przyjmuje również do restauracji stare obrazy. Adresować: „Terkapo“ — Kraków, ul. Loretańska 11.

Echa jasnogórskiej pielgrzymki nauczycielskiej. — Na posiedzeniu likwidacyjnem krakowskiego Komitetu Jasnogórskiej Pielgrzymki Nauczycielskiej zapadły uchwały, które niewątpliwie zainteresują ogół katolickiego nauczycielstwa polskiego. Mianowicie postanowiono zwrócić się do Komitetu głównego Pielgrzymki w Warszawie z propozycją, by: 1) umieścić tekst ślubowania z 24 czerwca b. r. wyryty na srebrnej tablicy, jako votum w kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze, 2) co kilka lat ponawiać podobne zbiorowe pielgrzymki nauczycielskie z całej Polski do Częstochowy, 3) wobec tego utrzymać stały nieliczny komitet wykonawczy w Warszawie, który ze swej strony utrzymywałby stały kontakt w sprawie przyszłych pielgrzymek z delegatami, wzkazanymi przez tegoroczne komitety diecezjalne.

Zgon Ks. Biskupa Adolfa Jełowickiego. — We środę dnia 7 lipca r. b. o g. 10 rano zmarł w Lublinie na zapalenie płuc, opatrzony ŚŚ. Sakramentami Ks. Biskup Adolf Jełowicki, sufragan lubelski.

Ś. p. Ks. Adolf Józef Jełowicki, Biskup tytularny Lorymeryjski, sufragan lubelski, urodził się dn. 25 lutego 1863 r. w Warszawie z ojca Adolfa i matki Pauliny z Sobańskich. Ukończył szkołę realną w Warszawie i Instytut Rolniczy w Puławach. W 1887 r. wstąpił do Warszawskiego Seminarjum Duchownego, skąd po dwóch latach udał się na studja teologiczne w Lowanjum. Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 7 grudnia 1890 r., poczem pełnił obowiązki wikarjusza w Łęczycy i w Warszawie przy parafji Narodzenia N. Maryi Panny. W 1892 r. wyjechał do Jerozolimy na studja biblijne. W 1893 r. został profesorem gimnazjum realnego w Warszawie, zaś w 1899 r. papież Leon XIII mianował go swym szambelanem. W 1901 r. ks. A. J. Jełowicki objął parafję św. Trójcy na Solcu w Warszawie, a wkrótce otrzymał godność domowego prałata papieskiego. Energji Ks. Jełowickiego nie wyczerpywała gorliwa praca w szkole i parafji. Zaznaczył się więc również działalnością na polu literacko-naukowem, pisując artykuły z dziedziny geografji, topografji i archeologji biblijnej. Artykuły te ukazywały się w *Tygodniku Ilustrowanym*, *Przeglądzie Katolickim*, *Kronice Rodzinnej* oraz w *Encyklopedji Powszechnej i Wychowawczej*, która zamieszczała prace Ks. Jełowickiego z zakresu bibljoznawstwa, znaczone literami *X. A. J.* — Dnia 9 listopada 1918 r. Stolica św. mianowała Go Biskupem Sufraganem lubelskim, sakrę zaś otrzymał dnia 23 marca 1919 r.

Organizacja dziennikarzy katolickich. — Dnia 8 b. m. w Warszawie w sali Domu Katolickiego im. Piusa XI odbyło się zebranie organizacyjne sekcji dziennikarskiej Zjednoczenia Polskich Pisarzy Katolickich. Na zebranie to przybyli licznie przedstawiciele dziennikarstwa polskiego stolicy, należący zarówno do starszego jak i młodszego pokolenia. Przewodniczył prezes zarządu Z. P. P. K. Stanisław Miłaszewski.

Organizatorzy zebrania wyjaśnili, iż Sekcja Dziennikarska ma na celu skupienie sił dziennikarstwa polskiego, stojących zasadniczo, mimo różnic w poglądach politycznych, na gruncie ideologji katolickiej. Takie zespolenie — za przykładem innych krajów — pozwoli dziennikarstwu katolickiemu w Polsce na odgrywanie właściwej mu roli w życiu społecznem i w ruchu zawodowym w ramach istniejących organizacyj zawodowych. Statut Zjednoczenia Polskich Pisarzy Katolickich i regulamin sekcji dziennikarskiej zapewnia tej organizacji pomyślne warunki rozwoju. Zebranie wybrało tymczasowy Zarząd Sekcji w następującym składzie: Marjan Grzegorczyk, Bruno Korotyński, Medard Kozłowski (prezes), Jan Petrycki, Jan Rembieliński, Leon Radziejowski, Adam Romer (wiceprezes), Marja Rutkowska (sekretarka i skarbniczka), Zofja Zaleska. Po wakacjach i ukończeniu prac organizacyjnych powołany będzie do życia stały zarząd Sekcji. Przewidziane jest również utworzenie kół Sekcji Dziennikarskiej Z. P. P. K. w innych ośrodkach kraju. Sprawą tą zajmie się Zarząd Sekcji i władze centralne Zjednoczenia Polskich Pisarzy Katolickich.

ZAGRANICĄ

Prezydent Roosevelt a encykliki papieskie. — W tych dniach powrócił ze swej podróży do Stanów Zjednoczonych naczelny redaktor *Catholic Times*, dr. Grimley, który w wywiadzie, udzielonym kolegom-dziennikarzom zaraz po przyjeździe do Anglji, oświadczył m. in. że podczas audjencji w Białym Domu prezydent Roosevelt powiedział mu, iż przy rozstrzyganiu różnych problemów społecznych bardzo wielką pomocą są mu encykliki papieskie.

Mówiąc o katolicyzmie w Stanach Zjednoczonych, dr. Grimley dał wyraz swemu głębokiemu przekonaniu, że przyszłość Kościoła w Stanach Zjednoczonych przedstawia się pomyślnie. Organizacja katolicka ma tu do zanotowania wielkie sukcesy zwłaszcza w dziedzinie wychowania i szkolnictwa.

30 Jezuitów z narażeniem życia zajmują się pracą duszpasterską w czerwonym Madrycie. — Jezuita o. Rodriguez, który szukał schronienia w Wiecznem Mieście po powrocie z czerwonego Madrytu, gdzie przebywał przez rok, ogłasza w liście do redakcji pewnego pisma włoskiego, że w stolicy Hiszpanji w dalszym ciągu z wielkiem poświęceniem i narażeniem życia pracuje potajemnie 30 członków Towarzystwa Jezusowego.

Kongres katolicki w sprawach filmu. — Kilkakrotnie już Ojciec św. Pius XI zwracał uwagę katolików na konieczność zwalczania szkodliwych i demoralizujących filmów oraz na doniosłe znaczenie wyrobienia gustu publiczności kinowej celem podwyższenia poziomu ich wymagań co do filmu, a tem samem uszlachetnienia i umoralnienia produkcji filmowej.

Wskazówkami, zawartemi w encyklice papieskiej „Vigilanti cura“ i stosowaniem ich w życiu zajmuje się od dłuższego już czasu we Francji katolicka centrala kinematograficzna

i radjowa, a także „Choisir", tygodnik podający stale krytyki wyświetlanych filmów z punktu widzenia moralności chrześcijańskiej i wartości artystycznej.

W dniu 15 lipca b. r. odbył się w Paryżu kongres, poświęcony sprawom filmu i krytyki katolickiej. Obrady zakończył referat kan. Chevrot na temat: „Czego oczekują katolicy od kinematografu"?

Olbrzymie nadużycia wśród przywódców bezbożników sowieckich. — Na skutek doniesienia centralnej rady ligi bezbożników GPU dokonało rewizji w mieszkaniach kilku przywódców ruchu bezbożniczego w okolicy Leningradu. Rewizje te wykały, że bezbożnicy ci dopuścili się nadużyć na ogólną sumę przeszło 600.000 rubli.

Niemiecka wiara w Boga. — W ostatniem przemówieniu kanclerza Hitlera w Würzburgu znajdują się akcenty, które w każdym, nie zdającym sobie sprawy z istoty rzeczy, wywołać mogły wrażenie pozytywnego do chrześcijaństwa nastawienia ideologji narodowo socjalistycznej. „My, niemieccy narodowi socjaliści — mówił kanclerz Hitler — poza Panem Bogiem w niebie wierzymy na ziemi przedewszystkiem w nasz naród niemiecki... Przeświadczony jestem, że ludzie przez Boga stworzeni muszą żyć zgodnie z wolą Wszechmogącego. Bóg nie stworzył ludzi, by zatracali się w lekkomyślności... lecz by pozostali takimi, jakimi ich Bóg stworzył... O ile słabym w istocie swej i czynach jest każdy poszczególny człowiek w obliczu Wszechmocnej Opatrzności i woli Bożej, o tyle niezmiernie mocnym z chwilą, gdy działa w myśl woli Opatrzności... My, narodowi socjaliści z głębi serca jesteśmy wierzącymi i inaczej być nie może, nikt bowiem nie będzie urabiać dziejów ludów i świata, jeśli woli jego i mocy nie błogosławi Opatrzność!"

Tak mówił Hitler, ale tego samego dnia jeden z zaufanych współpracowników jego, dr. Robert Ley wywody kanclerza opatrzył komentarzem, który całkowicie potwierdza troski encykliki *Mit brenender Sorge.* Dr. Ley przyznaje się w swej mowie, że był, jako przyrodnik i zwolennik Haeckla i Darwina, bezbożnikiem. Wiarę bez zastrzeżeń przywrócił mu dopiero cud Niemiec odrodzonych. Obecnie wie on, że jest Bóg, Bóg osobowy, któremu całe swoje życie oddaje pod pieczę. Dotąd wszystko w porządku, tylko dalej dr. Ley mówi: „Hitler, a nie Kościół, przyniósł Niemcom odrodzenie. Jeśli przychodzi kapłan, jest to bardzo piękne, ale nie wystarcza; kiedy zaś kapłan ten żąda, by wierzyć w katolickiego lub protestanckiego Boga (?), wtedy odpowiadam mu: nie, tyś, jak bolszewicy, bojownikiem klasowym"... Następnie zaś dodaje: „Trzeba każdemu pozostawić tworzenie sobie obrazu Boga... Partja żąda tylko, by Niemiec wierzył w Boga, bo kto jest bezbożnym, jest bolszewikiem, kto nie wierzy w autorytet w niebie, nie wierzy także w Adolfa Hitlera. Partja odrzuca dyktowanie jej z jakiejkolwiek strony Boga, fakt ten bowiem pomniejszałby wszechmoc i wielkość Boga"...

Jak dalece antychrześcijańskim jest przedstawione przez dr. Leya stanowisko partji w stosunku do religji, osądzi łatwo każdy, kto zna elementarne zasady katechizmu.

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Wydawca: KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Redaktor: KS. JÓZEF PONIATOWSKI.

Drukarnia Archidiecezjalna w Wilnie.

Z piśmiennictwa.

Myśl Rekolekcyjna, kwartalnik dla kapłanów. — Warszawa XII (wydawnictwo Księży Jezuitów, ul. Rakowiecka 61, konto czekowe P.K.O. 15.219, cena rocznie 7 zł., półrocznie 3,50 zł.

Coraz bardziej jest doceniane znaczenie rekolekcyj i coraz częściej są one prwadzone. Wielu jednak kapłanów sądzi, że prowadzić rekolekcje może jakiś tylko wybraniec. Pewną jest rzeczą, że trzeba posiąść technikę prowadzenia rekolekcyj i trzeba w tem zdobyć pewną wprawą, lecz do tego trzeba dążyć każdemu, aby móc je prowadzić. Wówczas możliwe byłoby urządzanie rekolekcyj po parafjach w czasie Wielkiego Postu, możnaby też było pogłębić ducha religijnego wśród tak licznych w naszej archidiecezji organizacyj religijnych.

Wielką pomocą do poznania sposobu prowadzenia rekolekcyj będzie *Myśl Rekolekcyjna*, daje ona bowiem i teoretyczne rozważania na temat rekolekcyj, i podaje gotowe plany rekolekcyj, lub też opracowane konferencje. Oto treść ostatniego, lipcowego zeszytu „Myśli Rekolekcyjnej".

Ks. dr. Karol Rudolf. — *Akcja Katolicka i ćwiczenia duchowne.*

Ks. Aleksander Kisiel. — *Rekolekcyjna forma życia w świetle współczesnej psychologji.*

O. P. Dudon S. J. — *Geneza ćwiczeń duchownych* (św. Ignacego).

K. R. — *Największy szkopuł życiowy.*

O. de Grandmaison. — *Trzy rozmyślania na pierwszy dzień ćwiczeń duchownych.*

Ks. Stanisław Twardowski. — *O celu człowieka* (trzy rozmyślania i jedna konferencja).

Ks. dr. Piątkiewicz. — *Wytrwanie* (szkic ostatniej konferencji rekolekcyjnej dla nauczycielek).

Ks. dr. L. Świderski. — *Msza św. jako treść życia wewnętrznego* (szkic trzydniowej serji rekolekcyj — szkice 13 konferencyj).

Poza tem na treść numeru składają się działy: *Myśli wybrane, Z ruchu rekolekcyjnego, Z książek.*

Jak widzimy treść bogata, a cena przystępna. Warto tedy czasopismo zaprenumerować.

L. Stasek. — **Świadczenia w naturze** (szarwark). Nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie (Miodowa 6) ukazała się praca Leona Staska, referenta w Departamencie Samorządu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. t. „Świadczenia w naturze (szarwark)". Praca ta, opierając się na ustawie z dnia 26. III. 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne, zawiera obszerne wyjaśnienie przepisów tej ustawy i rozporządzenia wykonawczego, oraz materjał pomocniczy w postaci zestawienia przepisów, wiążących się z szarwarkiem, i konkretnych wskazówek i wzorów co do sposobu wymiaru i poboru szarwarku. — Jest to więc wyczerpujące wyjaśnienie tego tak żywo obchodzącego wieś naszą obowiązku.

Ks. Florjan Berger. — **Zbiór kazań dla dzieci.** Spolszczyli z wydania niemieckiego, ks. Roman Mieliński i ks. Stanisław Misiek. Poznań 1937 r. Skład główny: Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, cena zł. 2.90.

Wiadomą jest rzeczą, że najtrudniej przemawiać do dzieci. Zdaje się jedak, że autor w znacznym stopniu posiada zdolność przemawiania do małych słuchaczy. Wszystkie kazania odznaczają się praktycznością, aby mali słuchacze z przemówień mogli odnieść pożytek, wszystkie kazania cechuje również przejrzystość układu i obrazowość.

Niektóre jednak z kazań są przydługie, szczególnie dla dzieci mniejszych. Czasem niezbyt trafnie dobrane są lub są zbyt obce dla nas, bliższe Niemcom, przykłady, które stanowią punkt wyjścia do kazań. Czasem znajdzie się ustęp, który należałoby przerobić, np. w kazaniu *Odsłoń oblicze* autor każe dzieciom bronić się przed szatanem, kiedy się zbliża: „Brońcie się z całej siły, czym umiecie, brońcie się przedewszystkiem *głośnym krzykiem*" (str. 116). Co to oznacza, nie wiadomo.

W naszych warunkach również dzieciom nie będzie zrozumiałe takie wyrażenie: „A kiedy (dziecko) nawet po godzinie 9 ej *wyszło z pierza*", to zn. wstało z łóżka.

Pomimo tego wszystkiego, omawiane kazania lepsze są od wielu innych tego rodzaju kazań. Księża Prefekci mogą z nich wiele skorzystać.
